



Lokalna Grupa Działania „Równiny Wołomińskiej”

KONKURS W GLINOJECKU 2012

MAZOWIECKI LAUR KOBIETY 2012

NAWIĄZANIE WSPÓŁPRACY Z WŁOSKIMI LGD

PODSUMOWANIE NABORÓW NA „MAŁE PROJEKTY”

ORAZ „ODNOWĘ I ROZWÓJ WSI”

SPIS TREŚCI



Małe Projekty – beneficjenci, koszty. str. 3

Konkurs w Glinojeku 2012.

9 maja 2012 roku w Glinojeku po raz pierwszy został przeprowadzony konkurs wiedzy o Wspólnej Polityce Rolnej Unii Europejskiej dla młodzieży-gimnazjalnej i ponad gimnazjalnej z terenu północnego Mazowsza. str. 5



Mazowiecki Laur Kobiety.

W ramach działalności Mazowieckiego Lidera w marcu 2012 r. został ogłoszony konkurs na Mazowiecki Laur Kobiety 2012 r., w trzech kategoriach: sektora społecznego, gospodarczego i publicznego. str. 7



Nawiązanie współpracy z włoskimi LGD.

3 maja 2012 r. podczas pobytu we włoskiej Toskanii w miasteczku Borgo San Lorenzo spotkali się przedstawiciele LGD „Równiny Wołomińskiej”, Stowarzyszenia Kapitał-Praca- Rozwój i Włoskiego LGD „START” w celu nawiązania współpracy. str. 8

Podsumowanie naborów na „Małe Projekty” oraz „Odnowę i rozwój wsi”. str. 9



Obudzić śpiącego rycerza.

Decydując się na wyjazd studyjno-turystyczny do Zakopanego i okolic, organizowany przez LGD „Ziemia Mińska”, miałam nadzieję i oczekiwania. str. 12

Lekcja Europy (i LGD) w Madrycie. str. 15

Felieton pisany na ulicy. str. 18

Lokalna Grupa Działania „Równiny Wołomińskiej”

Adres redakcji:
ul. Warszawska 4
05-240 Tłuszcz

tel. 29 649-18-31
e-mail: biuro@lgdrw.pl

Redaktor naczelny: Jacek Staniszewski
Copyright by: Mariusz Kalinowski

Małe Projekty

Beneficjenci – osoby fizyczne

Beneficjentem może być osoba fizyczna, która:

- jest obywatelem państwa członkowskiego Unii Europejskiej,
- jest pełnoletnia,
- pierwotnie, w rozporządzeniu z 8 lipca 2008 r. osoba fizyczna musiała być zameldowana na pobyt stały na obszarze LSR. Obecnie wystarczy, że ma miejsce zamieszkania na obszarze objętym lokalną strategią rozwoju, lub wykonuje działalność gospodarczą na tym obszarze.

Osoby fizyczne – działalność gospodarcza

Pomoc w ramach „Małych Projektów” przyznawana jest osobie fizycznej prowadzącej działalność lub planującą podjęcie działalności.

Wyjątkiem jest zakres:

- 2.a – promocja i organizacja lokalnej twórczości kulturalnej lub aktywnego trybu życia, z wyłączeniem remontu i budowy budynków mieszkalnych;
- 5.c – kultywowanie:
 - miejscowych tradycji, obrzędów i zwyczajów;
 - języka regionalnego i gwary;
 - tradycyjnych zawodów i rzemiosła.

Beneficjenci – osoby prawne

- osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, którym ustawy przyznają zdolność prawną, jeżeli posiadają siedzibę na obszarze objętym LSR lub prowadzą działalność na tym obszarze, z wyłączeniem województwa oraz wojewódzkich samorządowych jednostek organizacyjnych.

Numer Producenta ARiMR

- Każdy beneficjent – osoba fizyczna, prawna, jednostka samorządu terytorialnego itp. musi posiadać numer producenta nadany przez regionalny oddział ARiMR. Jeżeli wnioskodawca nie posiada numeru identyfikacyjnego należy wypełnić „Wnio-

sek o wpis do ewidencji producentów” i złożyć go w oddziale regionalnym ARiMR. W sytuacji gdy wnioskodawcą jest małżonek rolnika lub współposiadacz gospodarstwa rolnego, należy posługiwać się numerem nadanym jemu i nie występować o nowy.

- Powiat Wołomiński, 05-250 Radzymin, ul. Komunalna 2, tel: 22 763 23 92,
- Powiat Wyszkowski, 07-200 Wyszków, ul. 3 Maja 24, tel: 29 743 12 61,
- Powiat Węgrowski, 07-100 Węgrów ul. Podlaska 1, tel: 25 792 02 23.

Wniosek o nadanie numeru w formie elektronicznej wraz z instrukcją wypełnienia jest na naszej stronie internetowej www.lgdrw.pl

Wysokość wsparcia

Całkowity koszt jednego projektu musi mieścić się w granicach 4,5 tys – 100 tys. zł.

Wsparcie w MP polega na refundacji. Refundowanie może obejmować maksymalnie 80 proc. kosztów kwalifikowalnych poniesionych przez beneficjenta. Limit pomocy na jednego beneficjenta w okresie realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 wynosi 100 tys. zł, przy czym maksymalna wysokość pomocy na jeden projekt to 25 tys. zł.

Płatność ostateczna musi obejmować nie mniej niż 25% łącznej planowanej kwoty pomocy. Złożenie wniosku o płatność ostateczną musi nastąpić do 2 lat po zawarciu umowy, nie później niż do 31 grudnia 2014 r.

Finanse MP

Projekt nie może być finansowany z udziałem innych środków publicznych, z wyłączeniem przypadku współfinansowania:

- z Funduszu Kościelnego lub
- z dochodów własnych jednostek samorządu terytorialnego lub subwencji ogólnej; Podzielony maksymalnie na 2 etapy.

Wniosek składa się z kosztów kwalifikowalnych (w tym ogólnych i wkładu niepieniężnego) oraz niekwalifikowanych.

Koszty ogólne

Koszty bezpośrednio związane z przygotowaniem i realizacją MP obejmują:

- przygotowania dokumentacji technicznej małego projektu,
- opłat za patenty, licencje lub wynagrodzenia za przeniesienie autorskich praw majątkowych,
- opłat notarialnych, skarbowych lub sądowych,
- sprawowania nadzoru autorskiego lub inwestorskiego.

Wkład niepieniężny

wartość wkładu niepieniężnego obejmują wartości:

- pracy oraz usług świadczonych nieodpłatnie, stanowiącą iloczyn liczby przepracowanych godzin oraz ilorazu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w drugim roku poprzedzającym rok, w którym złożono wniosek o przyznanie pomocy na małe projekty i liczby 168,
- udostępnienia ziemi, nieruchomości, sprzętu lub surowców, o którym mowa w art. 54 ust. 1 rozporządzenia nr 1974/2006.

Potwierdzeniem wykonania pracy własnej mogą być następujące dokumenty: listy obecności, karty pracy oraz umowa o wolontariacie. W dokumencie tym należy określić cel i zakres czynności wykonywanych przez daną osobę, okres świadczenia nieodpłatnej pracy oraz ilość godzin.

W odniesieniu do pracy własnej oraz usług świadczonych nieodpłatnie należy wskazać rodzaj pracy lub usług planowanych do wykonania oraz liczbę godzin przewidzianych na dany rodzaj pracy wraz z uzasadnieniem.

Podatek VAT

- VAT stanowi koszt niekwalifikowalny w każdych okolicznościach dla krajowych, regionalnych i lokalnych organów władzy publicznej: gmin, stowarzyszeń gmin, instytucji kultury (interpretacja KE z dnia 13 stycznia 2009 r.).

- Jeśli beneficjent ubiega się o zaliczenie VAT-u do kosztów kwalifikowalnych, należy przedstawić indywidualną interpretację prawa podatkowego ws. braku możliwości odzyskania VAT. Interpretacja będzie konieczna na etapie składania wniosku o płatność.

Koszty kwalifikowalne

Uzasadnione zakresem realizacji małego projektu, niezbędne do osiągnięcia jego celu oraz racjonalne:

- Koszty ogólne (nie więcej niż 10 proc.)
- Koszty:
 - zakupu materiałów lub przedmiotów;
 - zakupu usług lub robót budowlanych; najmu, dzierżawy lub zakupu oprogramowania, sprzętu, narzędzi, urządzeń lub maszyn, z wyłączeniem środków transportu napędzanych mechanicznie, z tym że w przypadku części małego projektu, która nie obejmuje inwestycji, koszty zakupu oprogramowania, sprzętu, narzędzi, urządzeń lub maszyn podlegają refundacji wyłącznie, gdy nie przekraczają kosztów ich najmu lub dzierżawy.
- VAT – na wcześniej opisanych zasadach.
- Wkład niepieniężny
 - Poniesione nie wcześniej niż w dniu w którym: został złożony wniosek,
 - Płatność gotówką (w sumie), maksymalnie do 1 000 zł.

Konkurs w Głinojecku 2012

■ 9 maja 2012 roku w Głinojecku po raz pierwszy został przeprowadzony konkurs wiedzy o Wspólnej Polityce Rolnej Unii Europejskiej dla młodzieży gimnazjalnej i ponad gimnazjalnej z terenu północnego Mazowsza. Pomysłodawczynią konkursu była – Małgorzata Iwańska pracownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Głinojecku. Organizatorami konkursu byli: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Głinojecku oraz Miasto i Gmina Głinojeck.

KONKURS OBJĘTY ZOSTAŁ PATRONATEM:

- Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi,
- Marszałka Województwa Mazowieckiego,
- Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce,
- Starosty Powiatu Ciechanowskiego,
- oraz Posła do Parlamentu Europejskiego – Jarosława Kalinowskiego.

PARTNERAMI KONKURSU BYLI:

- Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,
- Agencja Rynku Rolnego,
- Fundacja Gospodarcza im. Karola Marcinkowskiego w Ciechanowie,
- Fundacja Partnerska Grupa Lokalnego Działania „Ciuchcia Krasińskich”,
- Gimnazjum nr 1 im. M. Kotańskiego w Głinojecku,
- Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich Województwa Mazowieckiego,
- Liceum Ogólnokształcące im. Wł. St. Reymonta w Głinojecku,
- Lokalna Grupa Działania „Równiny Wołomińskiej”,
- Mazowiecka Izba Rolnicza,
- Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych,
- Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego,
- Miejsko – Gminna Biblioteka Publiczna w Głinojecku,
- Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Ciechanowie Wydział Kulturoznawstwa,
- Regionalne Centrum Informacji Europejskiej w Płocku,
- Regionalny Ośrodek EFS w Ciechanowie prowadzony przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej Centrum Mazowsze,
- Starostwo Powiatowe w Ciechanowie,
- Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Orzyc-Narew”,
- Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Sierpeckie Partnerstwo”,
- Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Zaścianek Mazowsza”,
- Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Zielone Mosty Narwi”,
- Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Przyjazne Mazowsze,
- Stowarzyszenie Rozwoju Ziemi Płockiej,
- Stowarzyszenie Społecznej Samopomocy Lokalna Grupa Działania,
- Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie,
- Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie Filia w Ciechanowie.

SPONSORAMI KONKURSU BYLI:

- Polski Bank Spółdzielczy w Ciechanowie
- Pfeifer & Langen Głinojeck S.A.
- Ciechanowska Spółdzielnia Mleczarska



Przedstawiciele LGD „Równiny Wołomińskiej” w Głinojecku.

Większość partnerów i sponsorów podczas imprezy wystawiło swoje stoiska promocyjno-reklamowe, między innymi Lokalna Grupa Działania „Równiny Wołomińskiej”.

Oficjalnego otwarcia konkursu dokonał dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Głinojecku Wojciech Bruzdziński, burmistrz Miasta i Gminy Głinojeck Waldemar Godlewski oraz starosta Powiatu Ciechanowskiego Sławomir Morawski. Mieliśmy również zaszczyt gościć podczas konkursu Elżbietę Szymanik (z-ca dyrektora ds. POKL w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Projektów Unijnych), Małgorzatę Kołakowską (w-ce prezes BS w Ciechanowie) oraz Andrzeja Różyckiego (dyrektora Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego). Na konkurs zgłosiło się 64 uczestników z 34 placówek oświatowych z terenu północnego Mazowsza. Każdy uczestnik otrzymał dyplom za udział i drobne gadżety. Organizatorzy dzięki wsparciu partnerów oraz sponsorów mogli nagrodzić aż 13 uczestników konkursu nagrodami rzeczowymi. Sponsorem wyjazdu do Brukseli był poseł do Parlamentu Europej-

skiego Jarosław Kalinowski. Nagrody pieniężne ufundował Polski Bank Spółdzielczy w Ciechanowie. II nagrodę ufundował Zarząd Powiatu Ciechanowskiego. Pozostałe nagrody ufundowali: Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Głinojecku, Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie filia w Ciechanowie, Mazowiecka Izba Rolnicza, Stowarzyszenie Społecznej Samopomocy, Lokalna Grupa Działania w Ciechanowie, Ciechanowska Spółdzielnia Mleczarska, Agencja Rynku Rolnego, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Lokalna Grupa Działania „Równiny Wołomińskiej”, Pfeifer & Langen Głinojeck S.A., Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Orzyc-Narew”.

■ LAUREAT I MIEJSCA MARIUSZ SZCZEPEK

z Zespołu Szkół Nr 2 im. L.Rutkowskiego w Płońsku wyjedzie wraz z opiekunem do Brukseli, otrzymał nagrodę pieniężną w wysokości 500 zł oraz plecak turystyczny, puchar i gadżety.

■ LAUREAT II MIEJSCA MARCIN PYCHEWICZ

z Publicznego Gimnazjum im. J. Pawła II w Gzach otrzymał rower i nagrodę pieniężną w wysokości 500 zł, puchar oraz gadżety.

■ LAUREAT III MIEJSCA JAROSŁAW ROMAN

z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. A. Świętochowskiego w Gołotczyźnie otrzymał aparat fotograficzny, nagrodę pieniężną w wysokości 500 zł, puchar i gadżety.

■ LAUREACI OD IV MIEJSCA DO X OTRZYMA- LI NAGRODY RZECZOWE,

nagrodę pieniężną wysokości 100 zł oraz gadżety. Pozostałe osoby otrzymały nagrody rzeczowe i gadżety.

Wszystkim laureatom gratulujemy i zapraszamy w przyszłym roku na drugą edycję konkursu wiedzy o rozszerzonym zasięgu terytorialnym.

Mazowiecki Laur Kobiety 2012

■ W ramach działalności Mazowieckiego Leadera w marcu 2012 r. został ogłoszony konkurs na Mazowiecki Laur Kobiety 2012, w trzech kategoriach: sektora społecznego, gospodarczego i publicznego.



Cała grupa przebywająca we Włoszech



Warsztaty w plenerze



Warsztaty w plenerze



Warsztaty malarskie z prof. Cieśniewskim

Poszczególne gminy wchodzące w skład LGD „Równiny Wołomińskiej” i Stowarzyszenia Kapitał-Praca-Rozwój nominowały najbardziej aktywne kobiety ze swoich obszarów objętych Lokalną Strategią Rozwoju. Wszystkie panie biorące udział w konkursie uczestniczyły w Gali Tenorów, która odbyła się w Sali Kongresowej w Warszawie dnia 7 marca 2012 r. Laureatkami ze strony LGD „RW” zostały:

- **Barbara Kowalczyk** – Sektor Społeczny, Gmina Jadów,
- **Małgorzata Wiśniewska** – Sektor Gospodarczy, Gmina Strachówka,
- **Ewa Alicja Karczevska** – Sektor Publiczny, Gmina Długosiodło.

Laureatki te w nagrodę, wraz z grupą SKPR z Siedlec, wyjechały do włoskiej Toskanii w dniach 27 kwietnia – 6 maja 2012 r. Zwiedziły włoskie miasta: Florencję, Pizę, Prato, Pescię, San Lorenzo oraz włoskie termy Montecatini-Terme. Odbyły również warsztaty malarskie, które prowadził profesor z Warszawskiej ASP Wojciech Cieśniewski. Następnie odebrały swe Laury w dniu 20 czerwca 2012 r. podczas II Gali Europejskiej pt. „Turystyka szansą rozwoju obszarów wiejskich”.

Nawiązanie współpracy z włoskimi LGD

■ W dniu 03.05.2012 r. podczas pobytu we włoskiej Toskanii w miasteczku Borgo San Lorenzo spotkali się przedstawiciele LGD „Równiny Wołomińskiej”, Stowarzyszenia Kapitał-Praca-Rozwój i Włoskiego LGD „START” w celu nawiązania współpracy.



Rozmowy w biurze LGD "Start"



Wizyta we włoskim gospodarstwie

Stronę Polską reprezentowały Panie: Małgorzata Supera oraz Magdalena Polak z SKPR i Beata Trojanek – wiceprezes LGD „Równiny Wołomińskiej”. Stronę Włoską reprezentowali: Giovanni Bettarini – burmistrz miasta Borgo San Lorenzo i jednocześnie Prezes LGD „START” oraz Leonardo Romagnoli – dyrektor Techniczno-Administracyjny i pracownicy (animatorzy) Giovanni Fredducci i Tommaso Neri.

Spotkanie odbyło się w biurze LGD „START” przy ul. Via degli Argini 8/12 w Borgo San Lorenzo. Tematem spotkania było zapoznanie się z zakresem działalności Grup Polskich i Włoskich, znalezienie wspólnych płaszczyzn do podjęcia współpracy: turystyka, produkty regionalne, lokalni producenci żywności i promocja lokalnej produkcji, ekologia i ochrona przyrody, rzemiosło ludowe, lokalni przedsiębiorcy i wytwórcy, działania innowacyjne.

Po spotkaniu przedstawiciele włoskiego LGD zaprosili delegację polską na wspólny obiad, a następnie wszyscy udali się do oddalonego o 4 km gospodarstwa o historycznej tradycji kontynuowanej od XIII w. – Palagiaccio Mugello, które zajmuje



Grotta z dojrzewającymi żółtymi serami

się produkcją mleka, serów białych i żółtych oraz produkcją mięsa i wędlin dojrzewających.

Tam próbowaliśmy smaku doskonałych lodów, a także zwiedziliśmy grotę, w której dojrzewają żółte sery. Spotkanie było bardzo udane i mamy nadzieję, że włoska delegacja odwiedzi nas w sierpniu 2012 r.

Podsumowanie naborów na „Małe Projekty” oraz „Odnowę i rozwój wsi” 14.V – 28.V.2012 r.

■ W dniach 14-28 maja 2012 r. Lokalna Grupa Działania „Równiny Wołomińskiej” za pośrednictwem Zarządu Województwa Mazowieckiego przeprowadziła nabór wniosków w ramach działania 413 – Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju Programu Rozwoju Obszarów wiejskich na lata 2007-2013 na operacje, które nie odpowiadają warunkom przyznania pomocy w ramach Osi 3, ale przyczyniają się do osiągnięcia celów tej osi, tzw. „Małe Projekty”.

Nabór poprzedzony był cyklem bezpłatnych szkoleń przeprowadzonych w każdej z 12 gmin należących do obszaru LGD „Równiny Wołomińskiej” oraz dodatkowo, ze względu na duże zainteresowanie, w czasie trwania naboru w trzech gminach (Tuszczy, Wołomin, Brańszczyk). W szkoleniach tych wzięło udział około 140 osób.

Do biura LGD wpłynęło 41 projektów na łączną wnioskowaną kwotę pomocy 811 889,50 zł. W dniu 15 czerwca 2012 r. Rada LGD „RW” podjęła decyzję o zgodności projektów z Lokalną Strategią Rozwoju. Decyzją Rady wszystkie 41 wniosków zostało uznane za zgodne z LSR i zajęły miejsce na liście rankingowej, jednocześnie mieszczą się w limicie środków finansowych przeznaczonych w ramach tego konkursu.

Pierwsze miejsce na liście rankingowej zajął wniosek Stowarzyszenia Kastor – „Inicjatywa dla Rozwoju” pt. „Nakręć powiat” – głównymi celami projektu jest m.im. wzrost kompetencji 12 uczestników projektu z terenu powiatu wołomińskiego poprzez udział w szkoleniach z zakresu tworzenia i montażu filmów oraz umieszczenia w nich ścieżek dźwiękowych oraz z prawa autorskiego i wystąpień publicznych. **Wysokie pozycje na liście uzyskało również Stowarzyszenie „Przyszłość Roszczepu” z wnioskiem „Spotkania i zabawy rodzinne: Mama, Tata i ja”, a także Stowarzyszenie Wola Rasztowska – „Organizacja imprezy rekreacyjno – sportowej dla rodzin i młodzieży z terenu LGD”.** Dzięki „Małemu Projektowi” zostanie zorganizowane „Wielkie Mazowieckie grzybobranie” z inicjatywą Gminnego Cen-

trum Informacji, Kultury, Sportu i Rekreacji w Długosiodle, w Zabrodziu stworzony plac zabaw, a w Gminie Brańszczyk zostanie zmodernizowana sala widowiskowa w remizie OSP w Brańszczyku.

W tym samym czasie został przeprowadzony również nabór w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi”. W wyniku tego naboru do biura LGD wpłynęło 7 wniosków na łączną wnioskowaną kwotę pomocy 2 216 201,00 zł z poszczególnych gmin:

- Wyszków – Odnowa wsi Leszczydół – Działki – poprzez budowę budynku klubo-kawiarni „Świetlica Wiejska,
- Zabrodzie – Budowa w świetlicy w miejscowości Gaj,
- Klembów – Budowa boiska wielofunkcyjnego z oświetleniem oraz zagospodarowaniem terenu (chodniki, ogrodzenie) działka nr 46 w miejscowości Wola Rasztowska,
- Strachówka – remont i modernizacja budynku świetlicy wiejskiej w Jadwisinie,
- Brańszczyk – Rząśnik – Zagospodarowanie Centrum wsi Nowy Lubiel,
- Długosiodło – Budowa ciągów pieszych w miejscowościach Przetycz Włościańska, Dalekie i Jaszczulty.

Wszystkie te projekty zostały uznane przez Radę LGD jako zgodne z LSR i zmieściły się w limicie środków finansowych. Wszystkim beneficjentom oraz uczestnikom szkoleń serdecznie dziękujemy za czynny udział i zainteresowanie, a także życzymy pomyślnej realizacji swoich projektów.

MAŁE PROJEKTY

1.	Stowarzyszenie „Kastor” – „Inicjatywa dla Rozwoju”	Nakręć powiat	6 700,00 zł
2.	Stowarzyszenie „Przyszłość Roszczepu”	Spotkania i zabawy rodzinne: Mama, Tata i ja	4 065,00 zł
3.	Stowarzyszenie Wola Raszewska	Organizacja imprezy rekreacyjno-sportowej dla rodzin i młodzieży z terenu LGD	11 200,00 zł
4.	Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Płatkownica	Świetlica dla wszystkich	6 634,00 zł
5.	Stowarzyszenie Wiatraki Kultury	Stolarnia – żywe muzeum	25 000,00 zł
6.	Gospodarstwo Rolne Paweł Wiśniewski	Święto orzecha – promocja, produkcja i edukacja od strony kuchni	19 991,44 zł
7.	Gmina Wyszków	Kultywowanie tradycji ludowych wśród najmłodszych poprzez aktywny udział w „Kulisach Mazowsza” i zakup strojów regionalnych dla Zespołu Pieśni i Tańca „Wyszków”	25 000,00 zł
8.	Gminne Centrum Informacji, Kultury, Sportu i Rekreacji	w Długosiodle Wielkie Mazowieckie Grzybobranie	23 363,20 zł
9.	Powiat Wołomiński	Oznakowanie przebiegu tras wycieczkowych na terenie powiatu wołomińskiego – Szlak rowerowy	25 000,00 zł
10.	Stowarzyszenie na rzecz rozwoju Gminy Brańszczyk Odnowa	Organizacja festynu rodzinnego	1 500,00 zł
11.	Gmina Zabrodzie	Wykonanie placu zabaw w miejscowości Zabrodzie	24 640,00 zł
12.	Gmina Strachówka	Z herbem w świat Gmina Strachówka	19 998,00 zł
13.	Gminny Dom Kultury w Brańszczyku	Organizacja imprezy plenerowej pt. „Festyn nad głęboką wodą z flisacką przygodą”	10 538,49 zł
14.	Stowarzyszenie na rzecz rozwoju Gminy Brańszczyk Odnowa	Edukacja na wsi – cykl szkoleń	11 500,00 zł
15.	Ochotnicza Straż Pożarna	Stworzenie miejsca spotkań dla mieszkańców wsi Kamieńczyk poprzez modernizację budynku OSP w Kamieńczyku	25 000,00 zł
16.	Parafia Rzymsko-katolicka św. Rocha w Długosiodle	Rekonstrukcja, remont i konserwacja zabytkowej kostnicy	24 900,00 zł
17.	Barbara Pędzich Ciach	Utworzenie i wyposażenie Pola Namiotowego o folklorystycznej wizualizacji	14 800,00 zł
18.	Barbara Pędzich Ciach	Nocleg pod strzechą na szlaku rowerowym	14 800,00 zł
19.	Monika Mostowska	Teatr pod strzechą – norwidskie inspiracje	24 670,00 zł
20.	Stowarzyszenie Wola Raszewska	Udostępnienie urządzeń i sprzętu do pielęgnacji zieleni dla mieszkańców Woli Raszewskiej i okolic	12 000,00 zł
21.	Stowarzyszenie Przyjaciół Kultury w Urlach	Wakacje w Urlach 2012	24 959,00 zł
22.	Marek Zdziarstek	Powrót do tradycji	24 274,56 zł
23.	Gminny Ośrodek Kultury w Zabrodziu	Piłka w grze – festyn rodzinny	10 384,00 zł
24.	„Chatka Puchatka 1001 Drobiazgów” Andrzej Bogusław Mikołajewski	Otwarcie wypożyczalni łódek i sprzętu wędkarskiego	25 000,00 zł
25.	Biblioteka Publiczna	19 Tłuszczańskie Biesiady z Książką	16 902,40 zł
26.	Gmina Jadów	Aktywizacja dzieci i młodzieży poprzez organizację zajęć sportowych w Gminie Jadów	21 948,00 zł
27.	Powiat Wołomiński	Spędźmy aktywnie czas – budowa placu rekreacyjnego przy Zespole Szkół Specjalnych w Ostrówku	25 000,00 zł

28.	Gmina Brańszczyk	Modernizacja sali widowiskowej w Remizie OSP w Brańszczyku	25 000,00 zł
29.	„Leszczynowe Zacisze” – Małgorzata Wiśniewska	Wesoły kulig	15 626,66 zł
30.	PH.U. LOGOS s.c.	Wykonanie strony internetowej www.turystyka-rowninawolominska.pl	23 774,40 zł
31.	Gminny Ośrodek Kultury w Zabrodziu	Piknik – radosna kraina	19 840,00 zł
32.	Monika Mostowska	Turystyczny kalejdoskop	23 595,76 zł
33.	Ośrodek Agroturystyczny „Nadliwie” S.C.	Zakup sprzętu rekreacyjno- turystycznego do ośrodka agroturystycznego	25 000,00 zł
34.	Katarzyna Bloch	Dbam o zdrowie w Kalinowie – wakacyjny cykl zajęć i imprez sportowo – rekreacyjnych	20 794,91 zł
35.	Iwona Zdziarstek	Tworzenie bazy agroturystycznej	24 565,60 zł
36.	Szczurowski Krzysztof	Wyposażenie pracowni garmażeryjnej w piec konwekcyjno- parowy. Dywersyfikacja produkcji mikroprzedsiębiorstwa zajmującego się produkcją zdrowych wyrobów garmażeryjnych bez konserwantów	25 000,00 zł
37.	Gminna Biblioteka Publiczna w Poświętnem	Spotkajmy się z teatrem w Woli Cygowskiej	24 000,00 zł
38.	Parafia Rzymskokatolicka pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Urłach	Pogodne wieczory 2012	25 000,00 zł
39.	Marek Zdziarstek	Utworzenie siłowni i prowadzenie zajęć	24 444,08 zł
40.	Jolanta Bożena Armusiewicz	Profesjonalne wyposażenie baru	20 480,00 zł
41.	ZPUH Produkcja Siatki Ogrodzeniowej	Zakup linii produkcyjnej – automat do produkcji siatki	25 000,00 zł
			811 889, 50 zł

ODNOWA I ROZWÓJ WSI 14-28 V 2012

1.	Gmina Wyszków	Odnowa wsi Leszczydół – Działki poprzez budowę budynku klubo-kawiarni „Świetlica Wiejska” – etap II	246 887,00 zł
2.	Gmina Zabrodzie	Budowa świetlicy w miejscowości Gaj – etap I	100 000,00 zł
3.	Gmina Klembów	Budowa boiska wielofunkcyjnego z oświetleniem oraz zagospodarowanie terenu (chodniki, ogrodzenie) – działka nr 46 w miejscowości Wola Rasztowska	464 555,00 zł
4.	Gmina Strachówka	Remont i modernizacja budynku świetlicy wiejskiej w Jadwisinie	279 208,00 zł
5.	Gmina Brańszczyk	Budowa ogólnodostępnego oświetlonego boiska piłkarskiego o sztucznej nawierzchni w miejscowości Brańszczyk	500 000,00 zł
6.	Gmina Rząśnik	Zagospodarowanie Centrum Wsi Nowy Lubiel	468 745,00 zł
7.	Gmina Długosiodło	Budowa ciągów pieszych w miejscowości Przetycz Włociańska, Dalekie i Jaszczuły	156 806,00 zł
			2 216 201,00 zł

Obudzić śpiącego rycerza

■ Decydując się na wyjazd studyjno-turystyczny do Zakopanego i okolic, organizowany przez LGD „Ziemia Mińska”, miałam nadzieje i oczekiwania.

Po pierwsze, że jednocześnie „zacieśnię i rozszerzę” swoją obecność i współpracę w ramach osi czwartej PROW. Wiem, jak to strasznie brzmi, jestem nauczycielką, dyrektorem szkoły i czuję przez skórę – z pomocą wrażliwości dzieci i młodzieży – chropowatości języka urzędniczego. A przecież musimy zwracać się także do nich, by wiedzieli, że żyją w jednej Europie i mają w niej i z jej pomocą znaleźć dobre miejsce życia dla siebie. Znaleźć, a najlepiej od najmłodszych lat – na różne sposoby – współtworzyć z przyjaciółmi dobre miejsce w swojej wsi i gminie. Opowiem więc wyprawę tak, jak swoim uczniom.

PROW – to Program Rozwoju Obszarów Wiejskich. Program ma tzw. osie priorytetowe, z których IV – to LEADER do realizacji lokalnych strategii rozwoju (czyli **LSR**). Prawie każda organizacja i mieszkańiec ze wsi mogą dostać pieniądze na jakąś działalność, aby poprawić jakości życia (i wyobraźni) na swoim i nieswoim, byle wiejskim terenie, na różnicowanie gospodarki wiejskiej (w kierunku działalności nierolniczej), na tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw, na odnowę i rozwój wsi, oraz na wiele innych pomysłów zwanych „małymi projektami”. Pracownicy **dobrze spolegliwi** każdej LGD pomogą wam w przygotowaniu projektów.

Jechaliśmy pod Śpiącego Rycerza, którego postać mający i góruje nad Zakopanem. Było nas 12! – nie świętych apostołów, ale prezesów, vice, a nawet kobiety z czterech LGD – „Ziemi Mińskiej”, „Równiny Wołomińskiej”, „Natury i Kultury” i „Na Piaskowcu”. Stowarzyszeń było więcej, bo ja na przykład – także jestem z „Rzeczypospolitej Norwidowskiej”, a Małgosia z Rozalina z „Niesiemy Pomoc, Dajemy Radość”. Każdy ze społecznościów dzisiaj „tak ma”, że jest w wielu.

Świat był kiedyś inny. Był na nim smok. Też miał **sporo dzieci**, jak wiele rodzin na terenach wiejskich.

Synów miał sześciu: Hawrań, Murań, Garluch, Krywań, Wołoszyn, Giewont. Mieli też córki. Kiedy dzieci podrosły, ojciec spytał, kim chcą być w życiu. Giewont, najmłodszy i najsilniejszy z braci, odrzekł:
– Ja będę rycerzem, by moi bracia i siostry w spokoju żyli. Będę ich **żywił i bronił, a może i na nich zarabiał**.

Zły Król Mróz dowiedział się o pięknej jego siostrze i wysłał posłańców. Brat-rycerz stał na murach i ich przepędzał. Zezłościł się król jeszcze bardziej, postanowił się zemścić. Skąd my to znamy?!

– Musimy go obalić podstępem, bo siłą nie sposób. Wymyślił, że Zima, służka-kochanica króla, pięknie się wystroi i zbałamuci dzielnego rycerza. Wtedy przebiegły Mróz tak zamroził ziemię pod nogami Giewonta, że lód zakuł go mroźnymi łańcuchami. Na to czekali **błędnie spolegliwi** posłańcy-urzędnicy (tych też nam nie brakuje dzisiaj). Przewrócili Giewonta. Teraz rycerz Giewont ciągle śpi i tylko spogląda na Zakopane.

Dojechalśmy szczęśliwie do celu pomimo złej zimy. Górale nadal opowiadają o rycerzach śpiących w... Giewoncie. Kiedyś w Kościelisku żył gazda Kuba, który był doskonałym kowalem. Pewnego dnia przyszedł do niego posłaniec i spytał:

– To wy jesteście ten kowal, co jeszcze **swej roboty nie zapomniał i może się starać o „mały projekt”?**

– To ja – rzekł gazda.

– Mam dla was sporą robotę, jest kilka setek koni do podkucia. A i ludzie chętnie się przyjrzą zanikającej sprawności. Niektórzy **może do partnerstwa zaproszą!**

Kuba znał legendę o śpiących rycerzach w Giewoncie, a nawet o kilku stowarzyszeniach dużych i małych i LGD (jedne śpią, inne się już obudziły), ale idąc za starym człowiekiem niczego nie podejrzewał. Gdy stanęli przed grota, posłaniec podniósł głowę do góry i rozległ się grzmot, a potężny blok skalny się rozsunął.



Zakopane – wyjazd studyjno-turystyczny zorganizowany przez LGD „Ziemia Mińska”

– Chodź za mną (*Vade mecum*) – aż znaleźli się w dużej sali. Przy ścianach spał rycerzy tłum.

– Te konie masz podkuć.

Stary człowiek pochwalił Kubę za wykonaną robotę. Tylko pochwalił, jak niektórzy samorządowcy. Coś jednak obiecał – **wkrótce otrzymasz należną zapłatę**. Stary człowiek popatrzył na swoje wojsko, jeden z rycerzy wstał i zapytał:

– Czy czas już wstawać?

– Jeszcze nie, ale konie macie już podkute – odparł stary człowiek do rycerza – Idźcie spać.

– A kiedy wojsko wstanie?

– Jak przyjdą złe czasy dla kraju. A teraz idź do wsi, masz tu **zapłatę za dobrą robotę** – i wręczył Kubie woreczek pieniędzy, po pięciokrotnym przeliczeniu, poprawkach, podpisach, korektach i ponownym sprawdzeniu. I tak później aneksowali.

Kuba wyszedł niczym z sali konferencyjnej Urzędu jakiejś Gminy albo Marszałka, głową pokręcił, rozległ się grzmot, blok skalny się zsunął. **Jeszcze parę razy chciał** trafić do groty Giewontu, ale nigdy **nie znalazł tej właściwej**. A i procenty musiał spłacać, bo okaza-

ło się, że w pieniądze, które dostał za swoją sumiennie wykonaną pracę, były wliczone opłaty za pożyczki, które musiał wpięrow zaciągnąć, by kuć rycerzy konie.

Więc też zasnął i w legendzie czeka, aż ktoś go znów obudzi do życia i sprawniejszego działania. U nas w Chrzęsnym, w Pałacu i w powiecie sławnym, bywał Kotarbiński, znaczy Tadeusz od dobrej roboty i o prakseologii takiej, że cała Europa się chciała od niego uczyć, a jak Wielki Marszałek Mazowiecki Adam pieniędzy nie poskapi to może i od nas się będą uczyć, gdy Muzeum, znaczy Centrum Norwida tam wyruchtujemy.

A jako to w górach, przy kwaśnicy i grzańcu, były opowieści i o Janosiku, który ponoć grasuje teraz na Mazowszu i o urzędzie, który czasem nawet legendy zniechęca zatrzymując ludzkie pomysły w bezruchu, przez nieśpieszną ocenę ich projektów, a z wypłatą pieniędzy bardziej się wstrzymuje niż stary posłaniec.

Rozgrzani spotkaniami, dyskusją i wędrowaniem, zgaduj zgadule sobie zorganizowaliśmy, który urząd-

nik jest skałą, zimą, czy królem. I opowiedzieliśmy sobie kawałów wiele.

Bo przepisy niezyciowe i dzisiaj mogą zamrozić i przewrócić dzielnego rycerza w LGD.

Jakie miałam drugie i trzecie oczekiwania od wyjazdu? Jak zwykle, że poznam ludzi, nagaadam się z prezeską Małgosią, i że odetchnę powietrzem swoich młodzieńczych wypraw w góry, które zawsze kochałam. Dostałam dużo więcej i do tego w bardzo pouczającej legendzie.

Aneks do legendy o wyjeździe z LGD:

- spotkanie w Małopolskim Urzędzie Marszałkowskim, informacje nt. wdrażanie Lidera, w szczególności małych projektów. Po drodze spotkanie przy obiedzie z przedstawicielami Małopolskiej Sieci LGD.
- spotkanie z z-cą wójta gminy Poronin. Informacja o pozyskiwanie funduszy unijnych i prezentacja projektów realizowanych przez gminę, szkoły, bibliotekę, muzeum Jana Kasprowicza prowadzonego przez stowarzyszenia. Przewodniczka świetnie opowiada. Większość naszej grupy albo znudzona, albo udaje, że nudne, dziwię się niektórym „bo tak wypada?”. Mnie bardzo się podobało. Trochę jak opowieść o naszym Annopolu. Na ścianach rysunki Kasprowicza, portret trzeciej żony 19-letniej córki carskiego generała, Marii Bunin, Marusi. Kasprowicz syn niepiśmiennego chłopca (jak nasz Andrzej Król syn Adama) z wiodzietnej, biednej rodziny, było ich chyba 14, został rektorem Uniwersytetu Lwowskiego. Nasz Król został adwokatem w Prokuraturii Generalnej II RP.
- wieczorem kolacja w Bukowinie Tatrzańskiej. W Centrum Kultury oglądaliśmy „Kisynie kapusty według norm unijnych”, w wykonaniu Zespołu Teatralnego „Maruszynianki” z Maruszyny. W Zespole grają panie z rady rodziców (!) przy miejscowej szkole, co bardziej mnie rozgrzało niż grzaniec. Oprócz tego był przegląd zespołów podhalańskich i konkurs tańców zbójnickich. Miejscowa wódka, tzw. Kurwica, do naszych „Łez sołtysa” ani się umywa, ale skosztować było trza.
- wizyta w LGD „Stowarzyszenie Rozwoju Spisza

i okolicy” – zapoznanie z projektami realizowanymi przez beneficjentów, systemem realizacji LSR oraz lokalnymi dobrymi praktykami. O dziwo jeden z „naszej 12-tki” zaczął mnie pouczać o nie stosowności zapytania o kompetencje rady przy ocenie projektów. Odparowałam, że nie może być spraw tabu i nieeuropejskiego i niepedagogicznego podejścia „lepiej nie mówmy, bo nie wypada. Siedzmy cicho, jak pouczał dumny naród polski niejaki Jacques Chirac. Cicho sza. Bo co?”.

- zajechaliśmy do term w Bukowinie. Super kąpiel pod gołym niebem w ciepłym basenie, w oparach unoszących się nad wodą. Wcale nie absurdalnych. Bardzo realnych. Włosy mieliśmy oszronione jak na Titanicu.
- poszliśmy do Doliny Chochotolskiej, znów z moim stanowczym sprzeciw na propozycję mniej ekologiczną, znaczy „na Krupówki”. Było pięknie. Słońce, śnieg, góralskie sanie i dzwonki. Odbyłam najciekawszą rozmowę z Tomkiem, prezesem LGD Ziemi Mińskiej o różnych ich i wspólnych pomysłach. To była najlepsza rozmowa. A w ogóle to było ich bardzo mało. W schronisku placki ziemniaczane i grzaniec, kawa. Fajnie. Po powrocie niektórzy poszli jeszcze na narty, ja siedziałam nad wnioskiem.
- przed wyjazdem nie kupuję pamiątek. Ciupagi zostawiam dla innych ceprów, oscypki dla żon innych podróżników („niby oscypki” bo owce się nie pasą, prawdziwe mogą być tylko między majem a październikiem). Poszłam więc na Krzeptówki na Mszę. Józef-mąż-vice-prezes znał budowniczego, śp. Mirosława Drozdka, Pallotylna. Zostało mi po niej pytanie w głowie – „spójrz za siebie i zobacz jaki ślad w świecie zostawiasz po sobie.” A potem już nic. Powrót do swoich, do domu. Na Równinę Wołomińską.

Grażyna Kapaon

Lekcja Europy (i LGD) w Madrycie

■ Każdy dalszy wyjazd zaczyna się od pakowania. Żona pomaga pakować walizkę, ja staram się upakować głowę. Po co tam jadę? – stawiam sobie pytanie. Przed wyjazdem (LOT-em) do Madrytu na XXII Forum Gospodarcze Polsko – Hiszpańskiej Fundacji Współpracy i Rozwoju jedną z odpowiedzi podsunął mi punkt w programie „wizyta w ambasadzie RP”. Jadę reprezentować LGD „Równinę Wołomińską” oraz Rzeczpospolitą Norwidowską w Europie. Nie tylko po naukę, ale także by samemu coś zweryfikować i wnieść w życie innych ludzi i większej wspólnoty.

LGD zobowiązuje mnie do zdobywania jak największej wiedzy z zakresu rozwoju europejskich obszarów wiejskich po 2013 r. (temat konferencji), Rzeczpospolita Norwidowska zaś do promowania tej wielkiej idei w międzynarodowym gronie, także wobec przedstawiciela najwyższych władz Polski za granicą. Wziąłem więc materiały reklamujące nasze LGD, broszurę „Tu się poznali rodzice Norwida” i nasz znak rozpoznawczy, plakat z wieszczeniem wrośniętym w mazowiecki pejzaż.

Rozpoczynając obrady polsko-hiszpańskiego forum Ambasador RP, Ryszard Sznepf „podkreślił znaczenie i multi-dyscyplinarną rolę rozwoju obszarów wiejskich w procesie wychodzenia Europy z kryzysu. W tym kontekście Ambasador nawiązał również do pozytywnych rezultatów polskiej prezydencji w Radzie UE oraz rosnącej polsko-hiszpańskiej współpracy inwestycyjnej. Uczestnikami forum byli przedstawiciele polskiej i hiszpańskiej administracji regionalnej (tzw. lokalne grupy rozwoju) a także reprezentanci świata akademickiego oraz sektorów: rolniczego i energetycznego” – taką notatkę można przeczytać na stronach polskiej ambasady w Madrycie. Ambasador przyznał, że w przyszłym okresie programowania Leadera tj. w latach 2014-2020 nie będzie fundamentalnych zmian. Nowością w kolejnych latach funkcjonowania programu będzie jego wielofunduszowość oraz prawdopodobnie możliwość zaliczkowania.

W składzie polskiej grupy byli członek zarządu i dyrektor urzędów marszałkowskich województwa wielkopolskiego i małopolskiego, wójtowie, burmi-



XXII Forum Gospodarcze
Polsko-Hiszpańskiej Fundacji
Współpracy i Rozwoju



Uczestnicy spotkania mieli okazję poznać m.in. jak funkcjonują różne podmioty ekonomii społecznej na przykładach realizowanych projektów

strzowie, prezesi i wiceprezesi LGD i stowarzyszeń z różnych stron kraju.

Stronę hiszpańską reprezentowali – Ignacio Maria

Garcia Saura – dyr. Stowarzyszenia Rozwoju Obszarów Wiejskich Andaluzji (ARA), Javier Castillo Sevilla – dyr. hiszpańskiej LGD „CEDERCAM”, Sebastian Castillo, Uniwersytet Castilla La Mancha, ewaluator LEADER HISZPANIA, Santiago Ramos, Uniwersytet w Kordobie, Josep Tortosa Peiro – Gerente, REDR (Hiszpańska Sieć Rozwoju Obszarów Wiejskich), przedstawiciel Konfederacji Spółek Pracowniczych w Hiszpanii.

Zakres referatów i wystąpień pozwolił na ogląd problemów społeczno-ekonomicznego uwarunkowania rozwoju europejskich obszarów wiejskich od strony badaczy akademickich i działaczy-praktyków terenowych. Taki wielość pozwolił lepiej zastanowić się nad „funkcjonowaniem i finansowaniem lokalnych grup działania w kontekście regulacji przedstawionych przez Komisję Europejską i wielofunduszowych strategii rozwoju” jak i „ramami prawnymi partnerstwa publiczno-prywatnego w Hiszpanii”. **Mieliśmy okazję poznać jak funkcjonują różne podmioty ekonomii społecznej na przykładach realizowanych projektów. Usłyszeliśmy także o ciągle istniejących barierach rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich.**

Wszystkie materiały pokonferencyjne mają ukazać się w publikacji książkowej. Zadba o to prezes Jarosław Supera, SKPR, główny organizator wyjazdu i forum.

Każdy człowiek, zwłaszcza świadomy siebie Europejczyk, musi wszystko przeżywać na sposób OSO-BOWY, nie tylko instytucjonalny. Taki pogląd i jego praktyczne skutki, znajduje coraz więcej zwolenników. Potwierdziły to dyskusje w gronie uczestników innych wyjazdów LGD, na Węgry i do zakładów Viessmanna w Niemczech. Jestem mądrzejszy o wcześniejsze spotkania z ludźmi i rozmowy. Nazwaliśmy je „duchowym komponentem każdego projektu”.

Co było zatem ważne, zauważone, a może najważniejsze dla osoby-przedstawiciela LGD „Równina Wołomińska”, mieszkańca Strachówki, nauczyciela-katechety i kofundatora Rzeczpospolitej Norwidowskiej?

Owoce wyjazdu włożył do dwóch koszyków.

1) Wystąpienia na forum:

– „Kultura osób”. Cele partnerstw z udziałem LGD mogą być bardzo skomplikowane. Ich ocena i wyliczenie jest trudna także ze względu na różną kulturę (!) osób – uczestników partnerstwa!

– Trzeba się narodzić dla nowych czasów! – m.in. zidentyfikować i zdefiniować funkcje wszystkich partnerów, czasem je ograniczyć (!). Rozróżniamy cele pierwotne i wtórne.

– Konflikty w ramach partnerstwa są czymś normalnym. Dlatego trzeba na samym początku funkcjonowania ustalić reguły ich rozwiązywania, bo raczej wcześniej niż później muszą się pojawić.

– W ramach partnerstwa niezbędne jest zapewnienie ciągłego (24 godz./na dobę i 365 dni w roku) i skutecznego przepływu informacji.

– Często trzeba wracać do pytania „co oznacza partnerstwo w Unii”? Zwłaszcza trzeba ciągle przypominać, że celem LGD jest poprawa warunków życia na terenach wiejskich poprzez współdziałanie-partnerstwo, a nie sprawa liderowania komuś, czemuś (i związanej z nim rywalizacji osób lub organizacji).

2) Obserwacje i wrażenia z ulic, placów, hotelowej restauracji, sklepów i kościołów:

– Hiszpanie to pogodni i otwarci ludzie. Czuję z nimi bliskość w różnych sytuacjach. Widziałem dużo rodzin spacerujących z małymi dziećmi. Większość przechodniów miała rozjaśnione oblicze. Słońce im przyświeca nieporównywalnie dłużej w ciągu roku niż nam. W kościołach nigdy nie byłem sam. Msza wieczorna w sobotę była tłumna. Uwieszczeniem była przepiękna uroczystość ślubna Pilar y Manuel w kościele San Jeronimo el Real obok muzeum Prado. Wytworna dekoracja kwiatowa ołtarza, kreacje pań, fraki panów i oprawa muzyczna (organ, róg angielski, głos solowy) z utworów Haendla, Schuberta, Mozarta, tradycyjnej muzyki hiszpańskiej dały mi smak kultury kraju, w którym byłem po raz pierwszy. Robiłem zdjęcia i nagrałem fragmenty, jak ktoś z rodziny pary młodej. Każdy uczestnik otrzymał teksty liturgiczne wybrane przez nowożeńców, mogłem po powrocie pokazać i cokolwiek przeczytać uczniom na katechezach. Głównie Hymn o Miłości.

Po powrocie zaglądałem już parę razy do notatek poczynionych na papierze firmowym hotelu Liabeny. „**Kultura osób**” jest podkreślona i wzięta w cudzysłów. Inne zdanie napisałem wielkimi literami – **TO JEST ZUPEŁNIE INNA PERSPEKTYWA WIDZENIA SWOJEGO MIEJSCA W EUROPIE** (u nas nieobecna na codzień, a może i nawet od święta).

Zobaczyłem, jaka jest różnica, widoczna na pierwszy rzut oka, między nowymi i starymi członkami Unii Europejskiej! My patrzymy na sprawy, o których było forum, w wąskiej perspektywie finansowej i natychmiastowych skutków. U Hiszpanów czuło się większą, wyższą, dalszą perspektywę. Mają większą świadomość kierunku zmian. Mówią o restrukturyzacji i uporządkowaniu terenów wiejskich posługując się doświadczeniem własnym i innych krajów. Czuli się także dystans do roli Francji i Niemiec w Unii i chęć wypracowania własnych rozwiązań. „W okolicach Magdeburga zaobserwowano zjawisko zmian odwrotnych. Ludzie się zestarzelili ci, którzy wcześniej wyjechali z miasta na wieś, dzisiaj chcą wracać. Kiedyś ważniejsza dla nich była szkoła blisko domu, teraz służba zdrowia i sklepy...”.

Choć nie może być uniwersytetu i szpitala w każdej wsi, a cykliczność jest nieodłącznym mechanizmem życia, to powinniśmy zrobić wszystko, by **LEADER, jako powiązanie i partnerstwo był współpracą najmądrzejszych mieszkańców na terenach wiejskich!** By rzeczywiście Leader był najpierw i przede wszystkim budowaniem kapitału społecznego. By włączyć w nasze struktury ludzi o szerokim spojrzeniu na świat i otwartych na innych. Tak, jak na samym początku funkcjonowała

Solidarność, która była w Polsce niedościgłym (pierwo) wzorem wielkiego partnerstwa.

Gospodarka społeczna stała się nie tylko dla Hiszpanów priorytetem. W Europie już dawno nie jest tylko sferą działania wyspecjalizowanych NGO-sów. We Włoszech gmina musi (!) dać 20 proc. wkładu w działalność społecznych przedsiębiorstw.

Gospodarze spotkania przyznawali otwarcie, że nacisk na gospodarkę społeczną wprowadziły rządy socjalistów, ale kiedy władzę przejęła opozycyjna wobec nich Partia Ludowa, kontynuuje ten kierunek działań. To nie jest marksizm. W spółkach pracowniczych (w latach 1997-2004 związki zawodowe przejmowały upadające zakłady) kapitał i praca zostały wycenione po 50 proc.

Oprócz nowej porcji wiedzy i poszerzonych horyzontów w spojrzeniu na Europę i Lokalne Grupy Działania, przywiozłem z Hiszpanii umocnienie własnej wizji solidarnego i partnerskiego rozwoju osoby, rodziny, stowarzyszeń i gminy. W świetle i wykorzystaniu (służebności) intelektualnej miłości do człowieka, świata i Boga (jeśli ktoś jest osobą wierzącą). Ta wizja, nazwana w rozmowie na kongresie LGD na Węgrzech „duchowym komponentem każdego działania/projektu” sprawdziła się w kolejnym zagranicznym wyjeździe. Zacerpnałem także duży łyk – niczym wina Rioja – satysfakcji osobistej, bo po raz pierwszy Rzeczpospolita Norwidowska gościła w świecie polskiej dyplomacji, a moje zdjęcia – na internetowej stronie ambasady w Madrycie.

Józef Kapaon

Felieton pisany na ulicy

■ Żeby dowiedzieć się, co w trawie piszczy, w mieście się bierze taksówkę i po drodze do celu rozmawia z kierowcą. U nas trzeba iść na targ miejscowy, pochodzić po ulicach i w Internecie. Także w tym przypadku dobrze jest mieć cel rozmowy, bo ciekawość dla samej ciekawości żadnej sprawy nie naprawi.

- Co oni tam robią?
- A gdzie jest ich biuro? W Tłuszczu, przy stacji?
- Nie wiedziałem.
- Ja nawet nie wiem, kto tam jest z naszej gminy?
- Słyszałem, że mają dobre zarobki, ale nikt nie wie ile?
- Czym się kieruje ich rada przy ocenie naszych projektów?
- A wie pan, pani jak powstają listy delegacji zwłaszcza zagranicznych?
- Całe te LGD pachną mi kolejnym konceptem na wyciąganie publicznych pieniędzy...

Takie pytania dochodzą do mnie najczęściej. Oczywiście, są uprawnione. To najbardziej interesuje i wzbudza emocje. Każde powinno uzyskać wyczerpującą odpowiedź. Dożyliśmy jawności informacji publicznej. Ale są też sprawy inne, o których rozmawia się więcej w salach konferencyjnych, na konferencjach prasowych i w mediach. Dotyczą **grantozy**.

Pojęcie „**grantozy**” dotyczy samorządów, stowarzyszeń i innych organizacji, które wpadają w owczy pęd wnioskowania o fundusze europejskie, nie mając często analizy potrzeb (zarządzanej społeczności, jak i osób je tworzących, a właściwie powinno być odwrotnie OSÓB I SPOŁECZNOŚCI, bo chodzi o potrzeby osób, a nie twórców mniej lub więcej wirtualnych).

Nikt z nas nie żyje, nie działa, a nawet – musimy powiedzieć to w Wielkim Poście – nie umiera dla siebie. Jesteśmy powiązani we wspólnoty lokalne, wiejskie, gminne, parafialne, szkolne – wszędzie tam powinniśmy rozmawiać o wspólnych sprawach. Europa powstawała wokół katedr, klasztorów, kościo-

łów, uniwersytetów, nie tylko dworów. Współczesna Francja wprowadzała nowoczesne rolnictwo (gospodarstwa rodzinne) z wielką pomocą sieci i budynków parafialnych i szkolnych. Bo one zawsze były sercem wspólnot lokalnych. Nie ukrywajmy żalu (skandalu), że u nas tak nie jest. A może nikt z nas nie jest bez winy?

Jako jeden z adresatów pytań, cieszę się z każdego. W myśl amerykańskiej zasady – „dobrze, czy źle – byle o tobie mówili”. Całkiem serio. Bo niestety LGD i tzw. podejście LEADER nie jest ulubionym tematem mediów wielkonakładowych i u Tomasza Lisa na żywo nigdy się nie pojawiły. Dlatego może nie rozwinęły się na miarę wpisanej w nie filozofii. Fantastycznej filozofii – działania oddolnego, oparte-go na współpracy wszystkich najmądrzejszych podmiotów (osób i organizacji), bez pytania o poglądy polityczne, wyznanie, płeć itd.

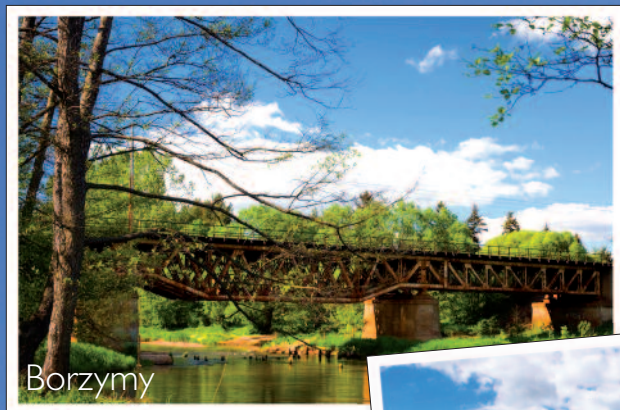
Dobrze, żeby chociaż ulica i targowiska o nas, tzn. o LGD „Równiny Wołomińskiej” mówiły i wywierały nacisk. Na kogo? Na nas? Na siebie samych? Na organy gminy? Na Marszałka Województwa Mazowieckiego? Na księdza proboszcza, dziekana, biskupa? Myślę, że na wszystkich, zależnie od możliwości. Bo to ma być szansa rozwoju i lepszego życia dla **naszych terenów wiejskich**, mojej wsi, twojej gminy, a nie dla kosmitów.

Może miasta nas blokują? Może wieś nie ma dobrego lobby w państwie? Może, może...

Jak widzicie, też mam sporo pytań. Do góry:)

Józef Kapaon

DOLINA LIWCA – 2012



Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE.

Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej
w ramach Osi 4 LEADER PROW na lata 2007-2013.
Funkcjonowanie LGD „Równiny Wołomińskiej”.

